

Metanoia, 16

Jeszcze tylko powiedz mi
Powiedz mi że warto żyć
Potem pokaż lepszy świat
Świat bez wad gdzie nie ma nas
Popołudniu przyjdzie ktoś
Ktoś kto daje wszystkim lepszy los
Potem światła nagły blask
Zniknie przestrzeń zniknie czas
A ty sobie teraz z boku stań
I przyglądaj, wpatruj się
Bo za chwilę zniknie cały świat
I nie będzie w końcu Ciebie i mnie
Może zdążysz wysłać list
Może przez telefon parę słów
Nic już nie przeszkodzi Ci
Wejść do grona gadających głów
Tylko nie mów mi
Że rację mam
Tylko pokaż mi
Jak mam żyć sam
Tylko nie mów mi
Że rację mam
Tylko pokaż mi
Jak mam żyć sam
Właśnie tak
Jeszcze dzień jeszcze noc będę taki sam jak wy
jak wy
Powiedz wstań, wstań i idź pójdę na krawacie wieszać się
co dnia
Jeszcze dzień jeszcze noc będę taki sam jak wy
jak wy
Powiedz wstań, wstań i idź pójdę na krawacie wieszać się
co dnia
co dnia
co dnia
co dnia
co dnia,dnia
Jeszcze dzień jeszcze noc będę taki sam jak wy
jak wy
Powiedz wstań, wstań i idź pójdę na krawacie wieszać się
co dnia